

Natalia Nykiel, SAMI

Wciąż mi się śni, jak szukamy nocnych tras
Jak z ogniska dym mógł tylko zdradzić nas
Że jesteśmy tam, nie chcemy zmieniać nic
I tylko my wiemy, jak wrócić tam dziś

W tę jasną noc
Nie potrzeba nam ulicznych lamp

Jesteśmy pierwsi, przetrwaliśmy sami
Choć gonią nas lepsi nam nie będzie żal
Tamtych okazji, które już za nami
Nie ma złych wyborów, nie ma strat
Za wszystkie błędy płaciliśmy sami
I choćbyśmy mieli szansę cofnąć czas
Wolimy to przeżyć jeszcze raz w tej wersji
By opowiadać o tym jak się zmienił świat

Wciąż mi się chce skakać do zimnych wód
Nie widzieć w nich nic, czuć tylko swój własny puls
Wynurzać się znów i słyszeć znajomy głos
Bo tylko w nim czuję swój drugi dom

Chodźmy już
Chcę zobaczyć jak się noc kładzie do snu

Jesteśmy pierwsi, przetrwaliśmy sami
Choć gonią nas lepsi nam nie będzie żal
Tamtych okazji, które już za nami
Nie ma złych wyborów, nie ma strat
Za wszystkie błędy płaciliśmy sami
I choćbyśmy mieli szansę cofnąć czas
Wolimy to przeżyć jeszcze raz w tej wersji
By opowiadać o tym jak się zmienił świat
Jesteśmy pierwsi, przetrwaliśmy sami
Choć gonią nas lepsi nam nie będzie żal
Tamtych okazji, które już za nami
Nie ma złych wyborów, złych decyzji, nie ma strat

Ta ra ram
Ta ra ra ram
Ta ra ram
Ta ra ra ram